



Sygn. akt IV KK 154/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

SSN Andrzej Tomczyk

Protokolant Małgorzata Sobieszczańska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,
w sprawie **K. K.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 12 maja 2021 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 sierpnia 2019 r., sygn. akt II AKa [...],

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 28 grudnia 2016 r., sygn. akt V K [...],

**uchyla wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] w zaskarżonym zakresie
i sprawę przekazuje temu Sądowi do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 28 grudnia 2016 r., w sprawie o sygn. akt V K [...], rozstrzygnął w przedmiocie odpowiedzialności karnej K.K. w następujący sposób:

- uznał go winnym występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 12 k.k. (popelnionego na szkodę kilkunastu tysięcy pokrzywdzonych) - i za to na mocy art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 1 - 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 20 listopada 2002 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności i grzywnę w rozmiarze 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 30 zł (pkt 1 sentencji wyroku);
- uznał go winnym występku z art. 296 § 1 - 3 k.k. i za to na mocy art. 296 § 3 k.k. i art. 33 § 1 - 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 20 listopada 2002 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności i grzywnę w rozmiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 30 zł (pkt 2);
- uznał go winnym występku z art. 300 § 2 k.k. - i za to wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności (pkt 3);
- uznał go winnym występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 1 - 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 1 maja 2002 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności i grzywnę w rozmiarze 30 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 zł (pkt 5);
- uznał go winnym występku z art. 300 § 1, 3 i 4 k.k. i za to na mocy art. 300 § 3 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności (pkt 6);
- uznał go winnym występku z art. 286 § 1 k.k. i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 - 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 30 kwietnia 2003 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności i grzywnę w rozmiarze 30 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki grzywny na kwotę 30 zł (pkt 7);
- na mocy art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego o czyn zarzucony w punkcie IV - z art. 171 ust. 1 prawa bankowego (pkt 4);

- na mocy art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego K.K. karę łączną 9 lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w rozmiarze 360 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 30 zł, a na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 19 listopada 2002 r. do dnia 14 marca 2003 r. (pkt 8 i 9);
- na mocy art. 46 § 1 k.k. Sąd nałożył na oskarżonego obowiązek naprawienia szkody na rzecz poszczególnych pokrzywdzonych osobiście, bądź solidarnie z innymi współoskarżonymi (pkt 30).

Apelacje od tego wyroku wnieśli: obrońca oskarżonego (który nie skarżył wyroku w zakresie dotyczącym umorzenia postępowania o czyn z art. 171 ust. 1 prawa bankowego) oraz na niekorzyść oskarżonego w zakresie orzeczenia o karze prokurator Prokuratury Rejonowej [...] w K..

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2019 r., w sprawie II AKa [...], zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uniewinnił oskarżonego od czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przypisanego mu w pkt 5 wyroku (zarzucanego w pkt V części wstępnej) i w tym zakresie na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa;
- przyjął, że czyny przypisane oskarżonemu w pkt 3 i 6 (zarzucane odpowiednio w pkt III i VI części wstępnej) stanowią jedno przestępstwo z art. 300 § 3 k.k. i za to wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;
- odnośnie do czynu przypisanego w pkt 1 wyroku dokonał korekty jego opisu, a nadto przyjął, że podstawę prawną wymiaru kary stanowi przepis art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 - 3 k.k., przy czym orzeczoną karę pozbawienia wolności złagodził do 7 lat;
- uchylił orzeczenie zawarte w pkt 9 wyroku dotyczące zaliczenia na poczet łącznej kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie;
- uchylił orzeczenie o karze łącznej z pkt 8 wyroku i na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego K.K. łączną karę pozbawienia wolności w rozmiarze 8 lat, na poczet której na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył okres

rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 19 listopada 2002 r. do dnia 14 marca 2003 r., nadto orzekł łączną karę grzywny w rozmiarze 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł;

- w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego – w części odnoszącej się do uznania winy skazanego w zakresie przypisanych mu przestępstw - wniósł obrońca skazanego, który zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1/ art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. i art. 7 k.p.k., polegające na zaakceptowaniu przez Sąd Apelacyjny w kontroli odwoławczej z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów ustaleń faktycznych sądu I instancji oraz dokonanych na ich bazie ocen prawnych zachowań oskarżonego i przypisanie mu sprawstwa czynu opisanego w pkt 1 wyroku, podczas gdy ustalenia powyższe dokonane zostały z naruszeniem zasad swobodnej oceny dowodów albowiem prawidłowa ocena powinna prowadzić do wniosku, iż zachowania oskarżonego nie powinny być kwalifikowane na podstawie art. 286 k.k., albowiem w jego działaniach brak zamiaru oszukania klientów, zaś odpowiedzialność oskarżonego z tytułu zawierania umów w ramach sprzedaży towarów w tzw. systemie argentyńskim winna być oceniana na płaszczyźnie cywilnoprawnej.

2/ art. 6 k.p.k., poprzez naruszenie w postępowaniu odwoławczym na rozprawie w dniu 2 sierpnia 2019 r. prawa do obrony oskarżonego K.K. poprzez nieuwzględnienie wniosku o odroczenie rozprawy z powodu niedyspozycji zdrowotnej oskarżonego potwierdzonej zaświadczeniem lekarskim wydanym przez uprawnionego lekarza sądowego i tym samym uniemożliwienie oskarżonemu zabrania głosu na rozprawie i wypowiedzenie się w ramach etapu głosu stron.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (choć zapewne omyłkowo nie wnosił o uchylenie również wyroku Sądu Okręgowego).

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej [...] w K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Podobne stanowisko zajął na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Trafny okazał się zarzut rażącego naruszenia art. 6 k.p.k. w kontekście naruszenia prawa oskarżonego do obrony, co skutkowało koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...]. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W tej sytuacji Sąd Najwyższy na podstawie art. 436 k.p.k. ograniczył rozpoznanie kasacji do tego zarzutu (pkt 2 kasacji) uznając, że kontrola zarzutu z pkt 1 *petitum* kasacji byłaby przedwczesna, zaś rozpoznanie tej skargi w tym zakresie jest wystarczające do wydania orzeczenia.

Obrońca trafnie powołał przepis art. 6 k.p.k. jako naruszony w sposób rażący przez Sąd odwoławczy orzekający w tej sprawie w odniesieniu do oskarżonego.

Podzielić należało także ocenę, że opisane w tej kasacji uchybienie mogło wywrzeć istotny wpływ na treść zakwestionowanego wyroku Sądu Apelacyjnego.

Z analizy akt sprawy wynika, że na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w dniu 13 maja 2019 r. był obecny osobiście skazany oraz jego obrońca (k. 113404, tom 797). Po zamknięciu przewodu sądowego, Sąd wysłuchał w ramach głosów końcowych obrońcę oskarżonego K.K. oraz obrońców pozostałych współoskarżonych, obecną współoskarżoną oraz prokuratora. Następnie zarządził kilkuminutową przerwę dla odpoczynku, po której zamierzał wysłuchać K.K.. Po przerwie oskarżony ten nie stawiał się, zaś obrońca poinformował Sąd, że K.K. „poczuł się źle i opuścił budynek sądu, przy czym oświadczył, że chciałby wziąć udział w głosach stron”. Na wniosek obrońcy Sąd zarządził przerwę w rozprawie do dnia 13 czerwca 2019 r., godzina 15:00 (k. 113406). Jednak na rozprawie w tym dniu oskarżony nie stawiał się będąc zawiadomionym prawidłowo, obecny był natomiast jego obrońca. Sąd ujawnił wówczas faks zaświadczenia lekarskiego nr [...] wydanego w dniu 12 czerwca 2019 r. przez lekarza sądowego E.L-B., z którego miało wynikać, że oskarżony K.K. z powodu choroby oznaczonej symbolem I10 jest niezdolny do uczestniczenia w rozprawie odwoławczej do dnia 22 czerwca 2019 r. Wypada zauważyć, iż przedmiotowa sprawa została wówczas wywołana o godzinie 15:10, natomiast ów faks wpłynął do Sądu 4 minuty wcześniej, gdyż o 15:06. Sąd uwzględnił wniosek obrońcy o odroczenie rozprawy (do którego przychylił się prokurator) i rozprawę odroczył na dzień 2 sierpnia 2019 r., godzina 12:00 (k. 113435 – 113438).

Jednak na kolejnym terminie w dniu 2 sierpnia 2019 r. oskarżony nie stawił się. Złożył natomiast w Sądzie Apelacyjnym w tym samym dniu pisemny wniosek o ponowne odroczenie rozprawy z uwagi na jego stan zdrowia. Do wniosku załączono zaświadczenie lekarskie nr [...] wydane w dniu 1 sierpnia 2019 r. przez tego samego lekarza sądowego - E.L-B., stwierdzające niemożność stawiennictwa oskarżonego w tym dniu na rozprawie z powodu choroby oznaczonej nr statystycznym I10. Z treści zaświadczenia wynikało, że oskarżony może stawić się w sądzie po dniu 9 sierpnia 2019 r. (k. 113445 – 113446, 113451). obrońca poparł wniosek o odroczenie rozprawy oświadczając, że oskarżony „chciałby powiedzieć przed Sądem Apelacyjnym kilka zdań, a nie jest w stanie uczestniczyć w rozprawie”. Z kolei prokurator podał w wątpliwość usprawiedliwienie nieobecności oskarżonego stwierdzając, że kolejne wnioski o odroczenie zmierzają do uniemożliwienia zakończenia postępowania (k. 113451v). Sąd Apelacyjny postanowił nie uwzględnić wniosku skazanego, obszernie uzasadniając swoje stanowisko. Podniósł między innymi, że udział oskarżonego na rozprawie odwoławczej na etapie odbierania głosów nie jest obowiązkowy, zaś jego nieobecność nie stanowi bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. Stwierdził, że stan zdrowia został przez skazanego wykorzystany instrumentalnie, skoro opuścił salę rozpraw w trakcie wygłaszania głosów stron i nie stawił się na następnym terminie rozprawy, przy czym do tej pory nie wykazywał żadnej aktywności procesowej. Zarzucił również Sąd, że – „nie załączono do akt jakichkolwiek dokumentów medycznych odzwierciedlających przebieg choroby oskarżonego pozwalających na zweryfikowanie niemożności jego uczestnictwa w rozprawie odwoławczej” (k. 113452). W tym dniu przeprowadzono rozprawę, zaś wyrok został ogłoszony w dniu 12 sierpnia 2019 r. (art. 411 § 1 k.p.k.).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę stwierdza, że Sąd Apelacyjny wskutek niezachowania szczególnej staranności oraz wobec niekonsekwencji, dopuścił się rażącego naruszenia art. 6 k.p.k., który statuuje jedną z podstawowych gwarancji procesowych oskarżonego, jaką jest prawo do obrony zarówno w sensie materialnym, jak i formalnym. Podkreślić wypada, iż zasadą jest, że udział oskarżonego w rozprawie apelacyjnej nie jest obowiązkowy (art. 450 § 1 i 2 k.p.k.). Natomiast jak stanowi paragraf 3 tego przepisu, niestawiennictwo

należycie zawiadomionych o terminie rozprawy stron, obrońców lub pełnomocników nie tamuje rozpoznania sprawy, chyba że ich udział jest obowiązkowy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że przepis art. 450 § 3 k.p.k. nie stanowi *lex specialis* względem art. 117 § 2 k.p.k., a zatem usprawiedliwione niestawiennictwo oskarżonego tamuje przebieg rozprawy odwoławczej, powodując konieczność jej odroczenia. Innymi słowy, przepis art. 117 § 2 k.p.k. w pełni obowiązuje w postępowaniu odwoławczym w odniesieniu do udziału oskarżonego w rozprawie. A zatem w sytuacji, gdy niestawiennictwo oskarżonego jest należycie usprawiedliwione i gdy jednocześnie wnosi on o nieprzeprowadzanie rozprawy pod jego nieobecność, sąd procedujący w sprawie winien taką rozprawę przerwać lub odroczyć, umożliwiając mu uczestnictwo w niej i osobistą realizację przez niego prawa do obrony. W jego granicach mieści się bowiem między innymi uprawnienie do osobistego popierania zarzutów zawartych w środku odwoławczym oraz wykazywania nietrafności zarzutów oskarżenia. Trzeba zwrócić uwagę, że należyte usprawiedliwienie niestawiennictwa w rozumieniu art. 117 § 2 k.p.k. to takie, które wskazuje na okoliczności rzeczywiście uniemożliwiające stronie stawienie się na rozprawę, udokumentowane w sposób niebudzący wątpliwości co do zaistnienia tych okoliczności (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 listopada 2020 r., I KK 112/20, LEX nr 3082404; z dnia 29 maja 2018 r., SDI 15/18, LEX nr 2641038; z dnia 5 kwietnia 2016 r., SDI 9/16, LEX nr 2019581; z dnia 11 października 2016 r., II KK 145/16, LEX nr 2159097; z dnia 11 marca 2015 r., V KK 33/15, LEX nr 1653778; z dnia 25 kwietnia 2013 r., III KK 360/12, OSNKW 2013, z. 9, poz. 78).

Należy oczywiście pamiętać, że przepis art. 117 § 2a k.p.k. stanowi – „Usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby oskarżonych, świadków, obrońców, pełnomocników i innych uczestników postępowania, których obecność była obowiązkowa lub którzy wnosili o dopuszczenie do czynności, będąc uprawnionymi do wzięcia w niej udziału, wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie organu prowadzącego postępowanie, wystawionego przez lekarza sądowego”.

Oczywiście decyzja o usprawiedliwieniu nieobecności uczestnika na rozprawie należy w myśl art. 117 k.p.k. do sądu, który ma obowiązek badać, czy

przedstawione usprawiedliwienie wskazuje na okoliczności rzeczywiście uniemożliwiające stronie stawienie się na rozprawę i udokumentowane w sposób niebudzący wątpliwości co do zaistnienia tych okoliczności. Dotyczy to oceny każdego podawanego przez oskarżonego powodu, a więc także choroby potwierdzonej zaświadczeniem lekarskim spełniającym wymogi określone w przepisie art. 117 § 2a k.p.k. (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 września 2020 r., V KK 241/19, LEX nr 3126975; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2017 r., SDI 72/16, LEX nr 2194886*).

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 października 2018 r., w sprawie V KK 483/18, (LEX nr 2573008), przepis art. 117 § 2a k.p.k., do którego istoty należy dyscyplinowanie stron procesu w celu zapobieżenia wykorzystywania przez nie powodów zdrowotnych do stosowania swoistej taktyki procesowej o znamionach obstrukcji, nie upoważnia do wyeliminowania strony z aktywnego udziału przez nią w procesie i nie powinien być stosowany bezwzględnie, bez próby wnikięcia w rzeczywiste powody braku takiego usprawiedliwienia, spełniającego wszystkie formalne wymogi.

Jak już wcześniej zaznaczono, Sąd odwoławczy rozpoznając niniejszą sprawę wykazał się brakiem odpowiedniej konsekwencji i krytycyzmu. W pierwszej kolejności podkreślić wypada, że oskarżony K.K. o każdym terminie rozprawy był zawiadomiony prawidłowo. Natomiast zachowanie oskarżonego na rozprawie w dniu 13 maja 2019 r., gdy po zarządzeniu przerwy opuścił gmach Sądu wiedząc, iż po jej zakończeniu planowano odebranie od niego końcowego głosu, obligowało wówczas Sąd odwoławczy do weryfikacji postawy oskarżonego oraz uprawniało do uznania jego oddalenia się za nieusprawiedliwione. A zatem było możliwe zakończenie wówczas postępowania apelacyjnego. Tymczasem Sąd podszedł do informacji obrońcy oskarżonego co do powodów oddalenia się oskarżonego zupełnie bezkrytycznie i uwzględnił wniosek o zarządzenie przerwy. Nie ulega też wątpliwości, że zachowanie oskarżonego w zakresie dotyczącym zaplanowanych rozpraw w dniach 13 czerwca 2019 r. i 2 sierpnia 2019 r., było praktycznie identyczne – przedłożenie w ostatniej chwili, tuż przed rozprawą zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego kilkudniową niezdolność do uczestnictwa w postępowaniu. Nie można więc wykluczyć, że takie działanie oskarżonego nosiło

cechy utrudniania postępowania. Tyle tylko, że w dniu 13 czerwca Sąd Apelacyjny bezrefleksyjnie zaakceptował zaświadczenie wydane przez lekarza sądowego i nie widział potrzeby jego weryfikacji, a zakwestionował tożsame zaświadczenie w dniu 2 sierpnia zarzucając, że nie załączono dokumentów umożliwiających kontrolę co do rzeczywistego stanu zdrowia oskarżonego. Jak wcześniej podkreślono, Sąd odwoławczy był uprawniony do weryfikacji rzetelności wystawianych zaświadczeń lekarskich stwierdzających niemożność uczestniczenia oskarżonego w rozprawie. W takim jednak wypadku – skoro nie zdecydował się na zakończenie postępowania po samowolnym oddaleniu się oskarżonego w dniu 13 maja 2019 r. – obowiązkiem Sądu było powołanie biegłego celem ustalenia aktualnego stanu zdrowia K.K. i możliwości brania przez niego udziału w postępowaniu sądowym. Skoro jednak Sąd nie poddał kontroli zaświadczeń lekarskich w tym trybie, arbitralne uznanie, że oskarżony nie usprawiedliwił we właściwy sposób swej nieobecności, zaś wniosek o odroczenie rozprawy jest bezzasadny, w sposób rażąco naruszało przepisy art. 6 k.p.k. i art. 117 § 2 k.p.k. Znaczenie tego uchybienia jest niewątpliwie istotne, a w świetle norm Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, przynajmniej potencjalna możliwość jego wpływu na treść rozstrzygnięcia nie może budzić wątpliwości. Chociaż specyfika postępowania drugoinstancyjnego nie przemawia za każdorazowo obligatoryjnym udziałem oskarżonego w rozprawie, to przy ocenie znaczenia możliwości zrealizowania uprawnienia w tym zakresie istotną rolę odgrywa ustalenie, czy przedmiotem rozpoznania na niej mają być kwestie natury wyłącznie prawnej, czy również - i w jakim zakresie - natury faktycznej.

Wykładnia norm art. 6 ust. 1 i 3 lit. c powyższej Konwencji dokonywana przez Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazuje, że jako konieczne traktuje się dopuszczenie oskarżonych do udziału w rozprawie apelacyjnej co najmniej wówczas, gdy podnoszone są zarzuty odnoszące się do ustaleń faktycznych, zaś wtedy, gdy sąd odwoławczy kontroluje wyrok wyłącznie pod względem prawnym, wymagane jest dopuszczenie do udziału w rozprawie obrońcy.

W podsumowaniu wszystkich uwag należy stwierdzić, że w konsekwencji stało się konieczne uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]. w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym temu Sądowi, który będzie mieć na uwadze podniesione powyżej

wskazania i zapatrywania prawne Sądu Najwyższego. Ponownie prowadząc postępowanie Sąd drugiej instancji przestrzegać winien wymogi związane z zapewnieniem oskarżonemu prawa do obrony w aspekcie formalnym, jak i materialnym, w tym korzystania z pomocy obrońcy na etapie postępowania odwoławczego. O ile oskarżony w czasie rozpoznawania wniesionych apelacji będzie pozbawiony wolności, a wyrazi zamiar brania udziału w rozprawie, Sąd Apelacyjny będzie mieć na uwadze treść art. 451 k.p.k. i jego właściwą wykładnię.